

wprowadza nas nimi w świat zielonych żyraf, różowych gęsi i fruujących zakonnice. 24 stycznia natomiast Galeria NN zaprezentowała wystawę polskiego powojennego plakatu cyrkowego. Rzecz godna uwagi nie tylko dla miłośników cyrku, ale również z artystycznego punktu widzenia. Na wystawie zobaczyć było bowiem można m. in. prace Młodożeńca, Lenicy, Świerzego, Tomaszewskiego. Najstarszy plakat pochodzi z 1957 roku. To kawałek historii polskiej szkoły plakatu i cyrku zarazem.

Uff. Wystarczy tej wyliczanki. Czy ten krótki, kilkunasto-dniowy spacer po lubelskiej kulturze świadczy o niej pozytywnie czy negatywnie, niech już każdy sam osądzi.

(RN)